

Wrażenia w Paryżu
do Cardinaka 1858.
27.
Krasinski, Duke Street 465
St. James's
26. Sept. 1858

Kochany Leonardzie!

Od dawna abieratem się
pisar. do Ciebie, lecz zawsze coś było
na przeszkodzie, a neregularnie wiedziałem że
masz tyle innych zajęć, abawiatem
Ci się narazić.

Niewiedząc więc nureguluje które ci
aż nado są wiadome, choć ci tylko w
krótkim skrócie oboję potowieni sam
lanickiego - Powiedziat mi że już
strait zupełnie nadszły odebrania
cokolwiek z powierzonych Ostrorogowi pie
niędzy, i że nawet upominai się biorą
mu za to. Wiedząc tego przykre
potowieni i przypominając sobie to co
mi sam Ostrorog przed odebraniem tych
pieniędzy powiadał, niemożę wierzyć aby
coś podobnego między nami zdarzyć się
mogło, - od dawna tęższa nas przyjaźń

z Szumlańskim musi mieć z Tobą
o tym pomówić. Dobra jego wstrząs
narusza go już wiele razy na strąty -
tak samo i teraz przez ślepe zaufanie
stracił resztę swego majątku, a przystym
oras i zdrowie - Działo jest w najokropniej-
szej biedzie, od kilku tygodni jest chory,
potrzebuje leczenia, a niema nato środków
i more całkiem zdrowie stracić. - Wierzę
mi kochany Leonardzie, że On zastępuje
wiecej zuchowości ze strony Ostrogoza
Ktoreń prócz ogólnych obietnic nie ma
dotąd stanowczego nieprzyjęt - Gdyby
Ostrogoz miał dobre zamiary, to jestem
pewny że w najgorrzym razie, abozwry
się z Szumlańskim spłacał by go przynaj-
mniej oszczędnie, tak bym zrobił ja,
Ty i karden porociny ertwick będący
w tych interesach - ale tak nie jest -
Ostrogoz widzi, amie reszcie przedstawia
wresz wszystkim na swą korzyść - amiat
a Szumlańskiego znaleźć aby wiaść, a
nie amie znaleźć aby oddać - amie

tamie adwokatomai, niekoczując się
 zupełnie ze Was tam niepi i jego
 przyczynę — tak ogólnie daje mi się
 być podobnym do Adwokata Kłosa:
 „jak ja sobie jestem służny, to on
 tak robi że ja si niebydło służny, ale
 ty mnie.” — Szumlański zapewne
 szkodliwie, ale błąd ten tylko wtenczas
 byłby błędem gdyby Ostroga nie,
 usciwie mógł sobie postąpić a temu
 wierzyć nie mogę. —

Wiecież, że Otterij nadziei, o to się
 tylko pragnę, jeżeli masz jako nptyw,
 nakłoni Ostroga żeby zamiast obietnic
 mógł skończyć z Szumlańskim jakos
 cztowick honorem, to takie postępowanie
 jest krywdzące samego Ostroga. —

Daruj mi kochany Leonardie jeżeli
 powiedziatem za mało ale ty wieś
 dobrze że ja patrzę nie na trudności,
 a nawet nie na Szumlańskiego, eruję więcej
 jego potężenie jak wielu innych —
 zachowaj proszę, się moja, odczuwaj

dlu siebie, bo jeżeli prumianstwie
nie niepomoc, wolałbym aby o tym
nie wiedział. —

Praym serdeczne pozdrowienie
do wasze i do Kochajnego

A. Krasiński

P. S. Jeżeli nie widuję 2 kapt.
Ordon pozdrow go serdecznie — jeśli
pisze do niego jak będzie coś co
wasto mu donieść, gdyż dąta
zadne zmiany nie sąty u nas. —

10, Duke Street ⁴⁶⁷
St. James's
Londyn d. 21. Octob. 1858

Kochany Leonardzie!

Major Kulcsrenski
odjeżdżając na parę dni z
Londynu, prosił mnie, abym
ci doniósł: że list Pizcia
do Generata Adestat - i Adres
Generata jest ten sam zawsze
Edinburgh Postoffice - i
że Gleinich już od trzech
tygodni opuścił Anglię,
dotąd nie jeszcze mi pisat
ale zdaje się że już od

dawna musi byci w Kraju. —

Przym serdeczne pozdrowienie

Do Twojego

A. Krasinski.

469

21, Ryeders Court
Leicester Square
London W. 6.° Grudnia 1860

Wochany Leonardzie!

List twój z 5.° b.m. odebrałem,
a ponieważ interes jest nagły, więc
ci natychmiast bez widzenia się naweet
z frumlańskim odpisuję. — Czytatem
już wprzódy kopia, listu Generała
Lamoyckiego, i niewątpliwie ani na
chwilkę o jego najlepszych chęciach,
dedy sobie aby te starania miałyby
sukces — ale tu tymczasem trzeba
jak powiadać radzić — ale jak?
Przez się tak ma: frumlański
obecnie jest wdługich, w długich
Keryraich i w niedy — strach
potrząć na niego, ja co go znamem
w kraju takiego posiadającego utwórka,
dziej, z holem sera muszę potrząć
na jego niedy, w którą go sklepe
sądzenia ostatniego Grona wprawa,
Dito. —

lecz nieostym chce mówić — ja
promienio najlepszym chęci niemożę
sua dopomóc, gdybym był w stanie
to być pierwszym i drugim to z radością
wsygnę — samlanaki sua moje
interesa i może ci sam to powie.
Dziś.

Pierwsz mi się na 15. b.m.
ma się stanowisko i z poradą
skutkiem rozstrzygnąć — gdyby to
można wymość na Ojrozoju aby
mu tymczasem chacie przeset
franków przysłać, to by mógł
tych kilka dni przeczekać, ale
jeżeli mu nieprysła to istotnie
nie wiem co lepiej będzie robić.

Bardż tarkow oswiadcze Generacjami
Zamajskiemu moje ułtomy, i
przymi serdeczne podrowienie
od Lucyo

A. Kraiński

Przebrany w Paryżu
18. Gwiednia 1860.

M
21, 19. Gwiednia 1860 469
Ryders Court
Leicester Squ. WC.

Kochany Leonardzie!

Mieszkiem się po napisaniu
ci ostatniego listu będę emigracyjnym
jeszcze raz nadziei się w tym samym
przedmiocie, lecz mam sobie za
obowiązek donieść ci jak tu Oś
rezy stają, a prumlańskie
kredytorem prumlańskiego chłubi
pisać do Matki jego, że, jeżeli nie
będę natychmiast zaspokojeni to
go do więzienia zamkną — tego by
ci tej niesprawiedliwej kobiecie bra-
kowała, w jej wieku byłby to
dla niej ciós śmiertelny — musiał
więc zobowiązać się pod słowem
honoru, i to pod słowem jui
ostatniem, że przed końcem tego
miesiąca (Gwiednia) zapłaci im
wzysk, co wynosi £ 130. przedt,

Kważ miś Kochany Leonardzie
jak to jest zatwarajac nie,
niezłuskiego pumberskiego.

Nim skonczy ten list Młóy
spodiewam się, że będzie ostateczniej
w tym interesie, pozwól abym ci
jenne parę słów wspomniat —
Ostroróg wciągając niezłuskiego
pumberskiego do tej wspólki porba,
wst go srodków do zrobienia interesu
Młóy, chociaż by był mu nienióst
wielkich korzyści, byłby go jednak
rachował od siebie i otugów Młóre
dziś uroty już do 130 £ a od
części Młórych amawony optacac
dofo — wozery ci wyznaj, że niikt
lepiej niewie odemnie o siebie
pumberskiego Młóra była mu
preszkoda, w różnych jego przed,
sijnizniach — dziś, gdyby Opatemni
i ty Kochany Leonardzie wdatali
doprowadzić do tego, aby go Ostroróg
(co czas by było) uwolnił raz od
wspólki wstratach mając na względzie

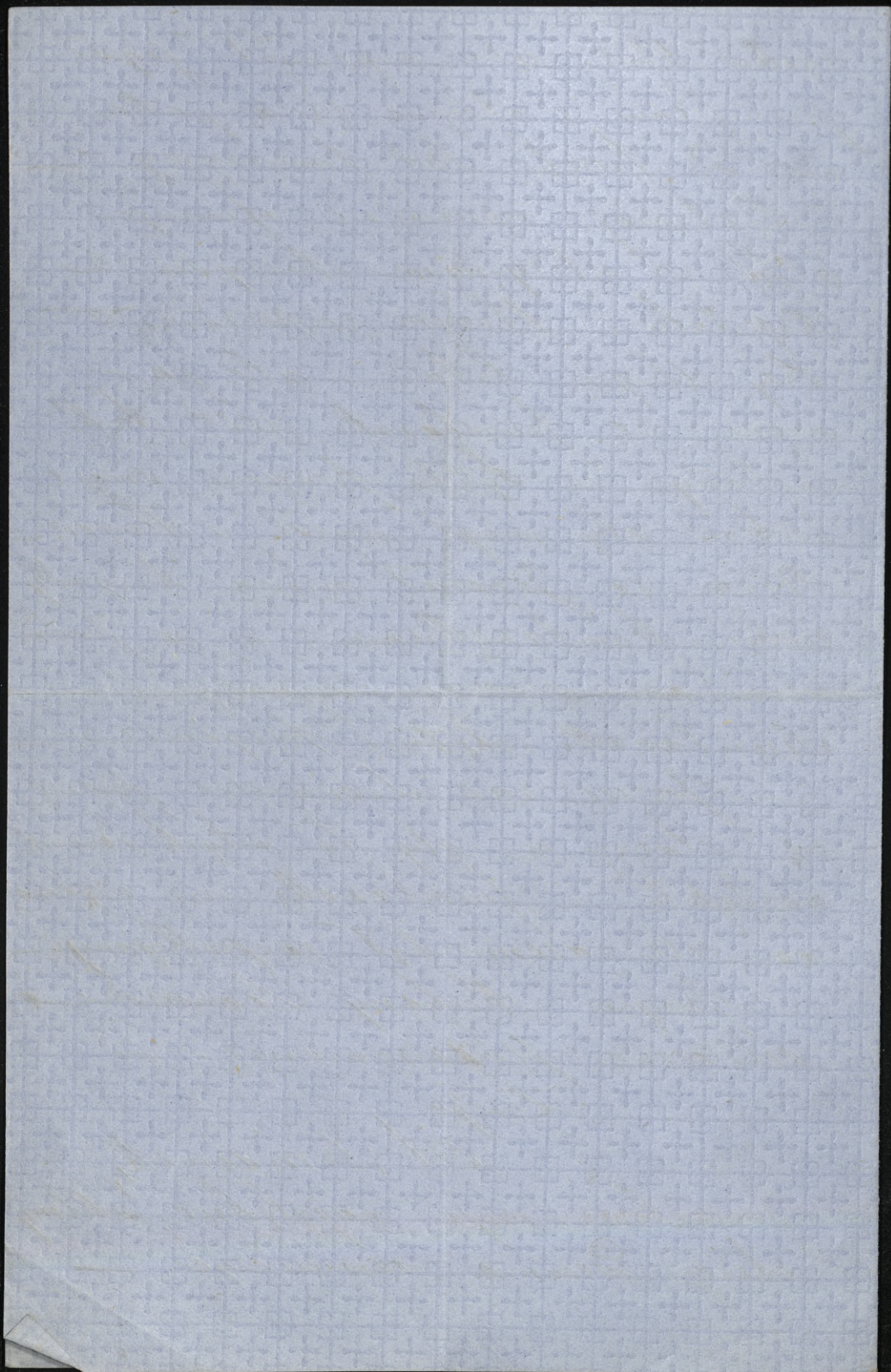
ryski More sobie zapewnił jego
pieniądzi i okropną nędzę jaka
mu od trzech lat towarzyszy —

Austria naprawdę ofiaruje
6% za utrzymanie Kossy i z
kapitału którym rozporządza
trzy długie lata — ale ja
wiem że państwa jest tak
niechętny że tylko pragnie swoje
odebrać aby mógł wyjść z długów.
Wiem że Generał nie da Kossy
robić państwu, a co Generał
urna za słusne wynagrodzenie
państwa chętnie przyjmie.

Generał raz Leonardie prosił
ci, staraj się aby to wtych dniach
nastąpiło i państwa nie ożęcio,
wo ale razem był rozproszony.

Przyjmij Kochany Leonardie
serdeczne podziwowanie od
Twojego

A. Krasiński
Generałowi mojemu najgłębsze, ułtomy
chciój demnie świadczyć. —



Odebrany w Paryżu
26. Lutego 1861.
Lm

21, Pyddars Court 441
Leicester Sq.
Londyn D. 24. Lutego 1861

Kochany Leonarde!

Bardzo tak dobrym
i donies' mi jak najspieszniej
kto jest Redaktorem
majaiej wychodziei "Kroniki"
to mi ta wiadomosci jest
bardzo potrzebna, gdy
wnyry ci co prenumerowali
"Wiadomosci polskie" zycza
sobie trzymac "Kroniki"
chiatbym wyz szc z Redaktorem
tego pisma umowic co
do przesethi a i d -

Pisatem jui dawno
proszac o to Pana Arzyniec

ale dostał sadnej odpowie-
dzi nieodebrałem, a czas
jest krótki do ostatecznego
t. m. Kiedy prenumerato-
rowie spodziewają się
odebrać pierwszy numer
tego pisma. —

Przyjm serdeczne pozdro-
wienie od przyjacieli

z waszego

A. Prasiński

P.S.

Odpisz jak najprędzej

2. Herbert Street ⁴³⁹
New North Road, W.
Londyn d. 21^{go} Lutego 61

Pracowny Panie,

Podczas pobytu mego
w Turcji utrzymywałem
Dziennik worek i edarsii
jakiegokolwiek wartości.

Notatki z czasu Koraczynskiego
Lamoyckiego zapamiętałem i
ścisłą cztą, - i tamże jest także
paragraf tyrczy się Pana:

" 1856 - lipiec 21 (Tobolsk)
" Pamięnik Krasinski (roskasa
" gta Lamoyckiego) czerwca 30^{to}
" żołnierzy do decydowania się
" do Ameryki, lub Australii, (pod
" karą utraty worek i gratyfikacji)
" Narwiska żołnierzy którzy wracają
z koraczynskimi, se trami w ośrodku
mi o tem opowiadali nam także
canotomane. ---

Teraz

Teraz po upływie pięciu lat
ad rozwiazania owej Kosaczyny,
czynnemu pracownikowi nad owymi
pismnikami, które przedzej
czy później publicznie kra-
jowej oddane będą, i mając
na oku sprawiedliwość względem
owoczesnych poddanych króla
Lambertskiego, który za wyzyskanie
ich czynny naturalnie, w obec
historji, odpowiedzialnym jest,
upraszam Pana aley: byt Taskus
mie pismienie objaśnić względem
owego wygnania Polaków (z
Polaków!) do krajów tak odległych
po za morzem oddległych, z których
emasają się ludzie ani byli tylko
czotwiercami niernajęcyymi ani
remiostami ani jezykami, powrot
do kraju, w czasie potrzebny, na
samym odciętym być miał, i to
wyzyskanie

wszystko z powodu że nie
chcieli się oddać Łanowskiewiczom,
aby on ich Turkom na swą
wobitę, korzyść sprzedać mógł.

Nadewszystko proszę Pana
abyś szukał mnie wiadomości
czy wyrok iś wskazyjący na
wygnanie (nieomal dalsze od
Sjbiru i St. Domingo) potrzymał
od Łanowskiego ustnie, lub
pisemnie. — Stosownie do odpowiedzi
Panińskiej wypracuję opisanie
omego sregetu pamiętników
moich.

Bardrobym był kontent widzieć
Pana u siebie, jeżeli. Mm czas
kiedy niecroem w tygodniu, albo
more i wskazyję na to porwali.

Z racunkiem
K. Mrozinski

adv.
Mr O. Norton
2. Herbert Street
New North Road, N.

Copia
dyplomacji

21, Ryder's Court
Leicester Sq.
Londyn 21, feb. 1864

szanowny Panie Morawski!

Przykro mi bardzo wyrazić
moje zdanie, ale jeśli mi Pan
zmusza do tego, to co nam
robisz - ? Jeśli tak swane
pamiętniki pańskie, będą, stane
z takich tylko bajek jak te
^{o klórejch}
ms pan piósech, to jednak
to będzie bardzo ciekawe
dzielo! dla tego już na
przed jestem pańskim
Ambonamentem
i stuga
A. Krasiński;

22^o Kwietnia 1861 444

21, Pyders Court, Leicester Square W.C.

Kochany Leonardzie!

Na pierwszy rzut oka
powiesz: od Krasnkiego - a, to
znovu o skandalskiem! nie mój
Leonardzie, ty raz, się, omylites,
nie o skandalskiem nowa, - bo ja
wierzę, że słowo raz wypowiedzone stanie
się ciątem, i ramienka między nami.

Tu o co innego chodzi - Mam ci
dwie myśli przedstawić, które moży
w mojej głowie - ale tyś gotów je,
wieć: "a coż tam na Countuarem
wymyśleć można? - ha, to postuchaj -
Nycyptatem z dzienników że Andrzej
Lamoyński przybywa na Zachód, stóż
powziątem mył od razu, aby go

można

moim porucząc z odcisną nacięciem się
tak wielkiemu otowickowi, którego
stusonie Narod polski. Ojcem naszym,
Miewiem jak tam postanowiliście
wprowadzić, — ale ja bym tu chętnie
jeśli mi się uda wywotać demon,
stracię i przyjaciel go z wszelką
okazalnością, na jaką tylko się
zdobyć można — potrzebuje wszelkie
medyci miejsce, dzień i godzinę. Jęgo
tu przyjadę — to jest pierwsza
myśl, — teraz przystępny do
drugiej: Nieważdomy ofiar godnie
idzie chowarby o najmniejszą dowiegę
Polski — proponowalym więc, aby:
ktoś z ludzi mających wpływ i
zaufanie, rajst się skłaska,
mogącą wystarczyć na znaczne
premium za najlepszą odrobioną

obraz

Obraz z 8 kwietnia wyjątkowo Warszawski,
 takiej obraz musiałby być zrobiony
 artystycznie, w drugim formacie,
 wyrażający: to uczucie poświęcenia, —
 te polki zwrócić na rękę, po,
 wtarrajac Komendę, moskiewską:
 Ognia! Pal! i stojac mierzalnie
 przed wymierzaniem karabinami — i
 wiele innych okoliczności z których
 dobry artysta mógłby utworzyć prze-
 śliczny obraz. — Takie tedy obrazy
 pomysławiane do sprzedania, po cenie
 niskiej, po Oknach Księgarni
 Angielskich i francuskich wzbudziły
 sympatię, wielką uwagę ludu, wzbudziły
 drążyły sympatię i odcyniałyby
 Anglików i Francuzów bliżej z
 naszą sprawą. — Ja innej strony
 na ten cel przetrucam wojsko a
 są przecież bogactwi odemnie. —

Odpisz mi zaraz co myślisz o tym,
Adiel mi swego światła — papraw
te dwie myśli jeśli znajdziesz
potrzebę tego, i poradz mi jak
najbardziej korzystniej to zrobić
można. —

Czekam odpowiedzi twojej
i ściskam ci,

A. Prasiński

P.S.
Generałowi mojemu najdroższemu
i szanownemu. —

140, Pałac Ogrodu Jezuickiego,
Lwów dnia 16^o Listopada 1865

Mój drogi Leonardzie!

Bardzo ci dziękuję za Łaskawą pamiątkę o mnie, — pisales' mi, że generał pisał o mnie, polecając mi i Panu Karimurowi Krasickiemu, i Felicjanowi Łaskowskiemu i innym którzy by tu mieli wptywy, lecz nieadmilioniles' mi wcale do kogo ten list przez naszego generała był pisanym? — sadilem więc że do księcia Leona Sapiehy, i dla tego dziś rano udałem się do niego i prosilem o Łaskawą protekcję, do umiśszenia mi do wydziału krajowego, lub do Anglo-Austryackiego Banku, powołując się zarazem do listu generała Łamoyaskiego, — lecz księciu mi oświadczył że żadnego listu dotąd nieodebrał, — bad więc Łaskawo Kochany Leonardzie domiesć mi jak najspieszniej o co ci prozę. —

Z bilem seria muszę ci wyznać mój Leonardzie że z innemi nadziejami tu jechałem, — niestety! innaryj się rzeczy przedstawiają z daleka, but soon as you come close to it, and touch it with your own hand, then the spell has broken, and the illusion is gone for ever. Tak to było i ze mną, pracując kilkanaście lat za granicą, są, dylem, że przy dziwnych zmianach stosunków w
Kraju,

będę mógł z łatwością znaleźć zatrudnienie w Polsce,
lecz się mocno zawiodłem, — Od chwili mego tu
przybycia niesporaczem jeszcze jednego dnia, cizgle
się ugamam w nadziei że będę mógł gdzieś przy
najmniejszej o tyle się zawieźć o pracę, żeby miś
ludzie mogli poradzić co nam jestem, — lecz
wszystkie starania daremne. Miałem ~~tu~~ kilka
listów rekomendacyjnych do osób mających tu
znaczenie, byłem od nich bardzo uprzejmie przyjęty,
ale nic więcej, bo każdy się tłumaczy że się
już ruszył, że jego rekomendacja nie ma znaczenia,
i że nie ma nigdzie walcujących posad. —

Prawdziwie kraj ten jest wopłakany stanem,
handlu żadnego prawie, przemysłu niema, kwe,
dytu niema, a obustronnie wszystkie narzekają
spółczesności, — postępu ani się dopatrzeć, —
skargi i narzekania aż wry raz, a przyszłości
niewiele obiecują. — Ja postanowilem jednak
płynąć przeciw wrody, tak długo jak tylko
sił mi starczy będzie, — lecz jeśli do Paigo
Narodzenia tu się nieumieszczę, to powrócę
do Anglii, gdzie będę mógł pracować tak jak
to czyniłem przez lat tyle, a milej mi będzie
na obcej ziemi niż u siebie, niżeli wśród was
ich w nędzy i poniewiercy negetować. —

Chyć łaskawie mi odpiszcie o co się mam
prosić twój kolega i przyjaciel siostry
Aloisya Krasinski.

15/ Arthur Road,
 17/ Brighton Road,
 Holloway
 London 4^e Szwecja 1866.

całkowicie w
 57. stycznia 1866

Kochany Leonardzie!

Po wielu staraniach, prośbieniach i noweniach się z listami rekomendacyjnymi, przekonałem się, że w Galicji nie robić nic można, bo niema dobrych chęci, nasi Panowie i szlachta boją się powracających z Wschodu i protegowani do posad w zatrudnieniach krajowych, a między temi co mają najwięcej wptywy są i tacy którzy robowiązali się słowem honoru N. J. Panowie Emigranta nigdzie nie umieszczą.

Byłem więc u Panów i kupców, i wszędzie jedna i ta sama dostatek opowiada: że kraj jest w upadku, że zatrudnienia niema żadnego, i że byłoby karzeniem i nam przyjemne gdyby mógł dla mnie coś zrobić ale możliwości niema, — ja zaś przekonałem się że duby wali nie było, i dla tego powróciłem do Londynu gdzie

pozwolę, się zabić przy pracy, mieli
w Krajnie być cizaczem drugim czyli nosić
to aryanonowe narwiasto piceniarsa.

Dostawem mała komissię z Galicji,
propono mię abym się dokładnie domagał
jakie Medale były ~~były~~ bite w Krajnie,
czyi polskiej od roku 1831 aż do najnow-
szych czasów? — czyli możnaby takowe ku-
pic? — które, i po jakiej cenie? — jest
to jeden z rzecnych ludzi który ma
zbior monet polskich, i chciałby usupet-
nić swoją kolekcję temi medalami.

Miernam tu nikogo ktoreń by mi dał
dokładne objaśnienie, dla tego udaje
do ciebie Kochany Leonardie baw tak
dobrym i przyalej mi to tak presto
jak moien. —

Ja od powrotu z Galicji zachorowałem
i prawie wenyekade ze stanymi — miern
jak jest rima okrapna dla chorych
na pierśi w Anglii — a szczególnie wtedy
kiedy się niema na opredzenie piceniarskich
potreb życia, podróż bowiem do Galicji
uniemożliwia wszystkie moje rasady, i dziś

niemogąc zarobić muszę cierpieć niedostatkami
moje podróż do Galicji uważam za stratę
szalonego, — lecz to się już stało, trudno
temu zaradzić — jak tylko przyjdę do
rodowia to pracę dostanę, i znowu będzie
lepiej. —

Raz takżewie odpisałem ci co do medala,
i przyjmij racynę mój przyjacielu wypras
szam ci, Ktoś mam dla siebie
twoj
A. Krasinski

